

ŁUKASZ ANDRZEJEWSKI

*Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie*

## CISZA I MILCZENIE JAKO PODSTAWA MODLITWY W ŻYCIU I NAUCZANIU ŚW. PAWŁA OD KRZYŻA

1. Wprowadzenie. 2. Święty Paweł od Krzyża – człowiek całkowicie oddany Bogu. 3. Miejsca ciszy i milczenia. 4. Perspektywy duchowe. 5. Zakończenie

**Słowa kluczowe:** milczenie, cisza, życie duchowe, modlitwa

### 1. WPROWADZENIE

Świat jest dziś zdominowany przez nieustanny przepływ informacji i obecność bardzo wielu bodźców, co przed współczesnym człowiekiem stawia wyzwanie budowania umiejętności zachowania uwagi i skupienia. Nieustanne powiadomienia z telefonów czy mediów społecznościowych i wszechobecny hałas powodują, że trudno jest utrzymać koncentrację<sup>1</sup>. Nie pozostaje to bez wpływu na życie duchowe człowieka, gdyż utrudnia refleksję, medytację oraz głębsze zrozumienie siebie i otaczającego świata<sup>2</sup>.

Warunki zewnętrzne są tylko tłem procesu duchowego rozwoju człowieka, na który składają się także czynniki wewnętrzne. Jednym z nich jest milczenie, które jest wewnętrznym stanem i odnosi się do świadomego wyboru powstrzymania się od mówienia lub wyrażania myśli, co pozwala się skupić na Bogu i wsłuchać się w Jego Słowo<sup>3</sup>. Jako środek ascetyczny odgrywa ono istotną rolę w życiu duchowym chrześcijanina, ponieważ umożliwia głębsze spotkanie z Bogiem. Milczenie w modlitwie to więcej niż tylko brak mówienia – to stan wewnętrznej ciszy i spokoju, który po-

<sup>1</sup> Por. W. Stinissen, *Droga modlitwy wewnętrznej; Ojcie, Tobie zawierzam*, tłum. ze szw. J. Iwaszkiewicz, Kraków 1994, 69.

<sup>2</sup> Por. M. Tatar, *Milczenie w życiu duchowym człowieka w hałasie ponowoczesności*, Sympozjum 1(36) (2019), 62.

<sup>3</sup> Tamże, 70.

zwala na pełniejsze doświadczenie relacji z Bogiem<sup>4</sup>. Trwanie przed Bogiem bez słów, jest także wyrazem szacunku wobec Stwórcy i ufności w Jego Opatrzność<sup>5</sup>. W mistyce milczenie jest także rozumiane jako podstawowe środowisko umożliwiające odnalezienie pokoju ducha, a w nocy ducha wprowadza element oczyszczający, prowadząc do postawy pełnej dyspozycyjności przyjęcia Woli Bożej<sup>6</sup>. Dlatego św. Jana od Krzyża w Pieśni Duchowej będzie mówił o „muzyce przepojonej ciszą i samotnością”, która rozbrzmiewa jednym akordem miłości<sup>7</sup>. Chłonąc tę muzykę, człowiek staje się coraz bardziej świadom nieskończonej miłości Boga<sup>8</sup>.

Dziś kluczowe staje się świadome tworzenie przestrzeni i czasu na modlitwę, z dala od codziennych rozproszeń oraz w postawie wewnętrznego milczenia. Jest to istotne do odnalezienia autentycznej głębi modlitwy oraz oddania Bogu codziennych spraw<sup>9</sup>. Ze względu na naszą kulturę, postęp techniczny i tempo życia jest to niezwykle trudne, ale nie niemożliwe. W odkryciu sensu ciszy i milczenia prowadzącej do modlitwy głębi, pomagają wskazówki duchowe dawnych mistrzów, pośród których poczesne miejsce zajmuje św. Paweł od Krzyża.

## 2. ŚWIĘTY PAWEŁ OD KRZYŻA – CZŁOWIEK CAŁKOWICIE ODDANY BOGU

Święty Paweł od Krzyża (1694–1775) w polskiej literaturze teologicznej jest mało znany<sup>10</sup>, chociaż myśli zawarte w jego pismach stanowią cenny materiał do poznania włoskiej mistyki przeżyciowej XVIII w.<sup>11</sup>. Paweł Franciszek Danei przyszedł na świat 3 stycznia 1694 r. w mieście Ovada w Piemontcie, w zubożałej rodzinie szlacheckiej Łukasza i Anny Marii z domu Massari<sup>12</sup>. Za edukację i religijną formację dzieci odpowiadała matka, która rozbudziła w nich głębokie nabożeństwo ku Męce Pańskiej. Ona także czytała im opowieści o Ojcach Pustyni, które wywarły na chłopcach głębokie wrażenie<sup>13</sup>. Paweł – jako najstarszy z synów – wspierał ojca w prowadzeniu rodzinnego sklepu, często podróżował w celu nabycia zaopatrzenia. Pozwoliło mu to nawiązać

<sup>4</sup> Tamże, 72.

<sup>5</sup> A. Ridouard, *Milczenie*, tłum. z fr. K. Romaniuk, w: *Słownik teologii biblijnej: dzieło zbiorowe*, red.), X. Leon-Dufour, tłum. K. Romaniuk, Poznań 1994, 478.

<sup>6</sup> M. Zawada, *Milczenie: aspekt duchowy*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. XII, Lublin 2008, kol. 1037.

<sup>7</sup> Św. Jan od Krzyża, *Pieśń duchowa*, tłum. z hisz. B. Smyrak, Kraków 2010, 148.

<sup>8</sup> W. Stinissen, dz.cyt., 31.

<sup>9</sup> Por. tamże, 68.

<sup>10</sup> Por. A. Jakimiak, *Polskojęzyczne publikacje o św. Pawle od Krzyża i charyzmacie pasjonistowskim*, w: „Zachować żywą pamięć o męce Jezusa” *Materiały z konferencji poświęconej duchowości św. Pawła od Krzyża*, red. W. Linke, M. Miotk, Kielce 2004. Od czasu wydania tej publikacji, ukazało się kilka artykułów poświęconych św. Pawłowi od Krzyża w polskojęzycznych czasopismach naukowych oraz biografii założyciela pasjonistów, jednak nadal brakuje tłumaczenia listów, które są kluczowe dla poznania duchowości tej postaci.

<sup>11</sup> Por. S. Urbański, *Mistycy w Kościele*, Warszawa 2016, 139.

<sup>12</sup> Por. A. Lippi, *Mystyk i głosiciel Ewangelii. Życie Świętego Pawła od Krzyża*, tłum. z wł. A. Kowalski, Rawa Mazowiecka–Warszawa 2020, 19n.

<sup>13</sup> Tamże, 22.

kontakty z ludźmi różnego pochodzenia i mentalności oraz ukształtowało bardzo komunikatywny, towarzyski i szczery charakter<sup>14</sup>. Całe doświadczenie wyniesione z dzieciństwa dało mu głęboki realizm w ocenie rzeczywistości społecznej swoich czasów i podłoża psychologicznego wielu zjawisk duchowych. Niestety naturalnych talentów do zdobywania wiedzy Paweł nie mógł rozwijać przez podjęcie systematycznej nauki, ze względu na częste przeprowadzki oraz konieczność pracy i wsparcia rodziny w kryzysowych sytuacjach<sup>15</sup>. Pozostał w dużej mierze samoukiem „w szkole Boga”, jak określa go C. Bovetto<sup>16</sup>.

Na podkreślenie zasługuje ponadprzeciętne zaangażowanie całej rodziny Danei w świadomy rozwój wiary katolickiej wszystkich jej członków. Pobożność ludowa była wówczas dość powierzchowna i wyrażała się głównie w rozbudowanych obchodach uroczystości kościelnych, pielgrzymkach, kulcie świętych i relikwii oraz okazałym nabożeństwie ku Najświętszej Maryi Pannie. Bardziej ambitne duszpaństwo skoncentrowane było wokół licznych konfraterni. Rodzina Pawła należała do Bractwa Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny w Ovada, a on sam będzie później związany z bractwem działającym przy kościele św. Antoniego Opatu w Castelazzo<sup>17</sup>. Pośród modlitewnych praktyk od najmłodszych lat Paweł w sposób szczególnie upodobał sobie trwanie przed Najświętszym Sakramentem w ciszy i chłodzie miejscowych świątyń<sup>18</sup>. W niedzielne poranki spędzał pięć godzin przed tabernakulum i kolejną godzinę wieczorem. Jego głód Boga sprawił, że spowiednik pozwolił mu na codzienną Komunię św. W Eucharystii Paweł doświadczył sakramentu męki Chrystusa i ten motyw będzie charakteryzował całe jego późniejsze życie wiary<sup>19</sup>.

Przełom w życiu duchowym Pawła nastąpił prawdopodobnie latem 1713 r. Ojciec Jan Maria Cioni – pierwszy kronikarz pasjonistów – w swoich annałach odnotował: „Chociaż [Paweł] zawsze prowadził chwalebne życie, w wieku około dziewiętnastu lat, po wysłuchaniu świętego kazania, odbył spowiedź generalną i oddał się najbardziej pokutnemu życiu, całkowicie poświęcając się czuwaniom, postom, wyrzeczeniom, kontemplacji i ćwiczeniu się we wszystkich cnotach”<sup>20</sup>. Chociaż założyciel pasjonistów będzie nazywał to wydarzenie swoim nawróceniem, trzeba je jednak rozumieć jako „drugie nawrócenie”, które A. Żychliński charakteryzuje jako „przejście ze stanu mniejszej doskonałości do stanu doskonałego, ze stanu zwykłej sprawiedliwości do stanu prawdziwej gorliwości”<sup>21</sup>. E. Zoffoli zauważy, że jest to pierwsze niezwykle spotkanie Świętego z Bogiem. To właśnie wtedy po raz pierwszy rozumie

<sup>14</sup> A. Lippi, *Sylwetka duchowa św. Pawła od Krzyża*, w: *Przeżyć własną śmierć: sylwetka duchowa i wybrane pisma św. Pawła od Krzyża*, red. W. Linke, Warszawa 1999, 37.

<sup>15</sup> Por. P.F. Spencer, *As a seal upon your heart: the life of St Paul of the Cross, founder of the Passionists*, Rome 1994, 20–23.

<sup>16</sup> Por. *Duchowość chrześcijańska czasów nowożytnych*, red. C. Brovotto i in., tłum. z wł. E. Dobrzelecka, t. 5, Kraków 2005, 374.

<sup>17</sup> Por. A. Lippi, *Mystyk i głosiciel Ewangelii...*, dz.cyt., 30.

<sup>18</sup> Por. S. Rouse, *Reflections on spiritual direction in St. Paul of the Cross*, Rome 1982, 14.

<sup>19</sup> Por. E. Zoffoli, *S. Paolo della Croce: storia critica*, t. 2, Roma 1968, 1465.

<sup>20</sup> Giovanni Maria Cioni, *Annali della Congregazione Passionista delle origini*, Lucca 2020, 52.

<sup>21</sup> A. Żychliński, *Duchowość świętych*, Kraków 2018, 92.

siebie i w najgorętszej gotowości na prośby łaski, dostrzega drogę, którą musi podążać w przeciwieństwie do ludzkiego dążenia do miłości i radości<sup>22</sup>. Sam Paweł, wspominając te wydarzenia, zawsze będzie mówił o „nawróceniu” i o „pokucie”. Język, który może wydawać się dziwny, jeśli nie wręcz przesadzony, podczas gdy w rzeczywistości odpowiada temu, co Paweł przeżył w olśniewającym świetle łaski<sup>23</sup>.

Od tego momentu młody Piemontczyk będzie pragnął życia całkowicie poświęconego Bogu, chociaż nie zdawał sobie wówczas sprawy, jak ma to zrealizować. W pierwszym porywie serca, aby wypełnić swoje nowo odkryte powołanie, postanawia ponieść śmierć męczeńską w obronie wiary. Okazją staje się ogłoszona w 1715 r. przez papieża Klemensa XI krucjata przeciw Turkom (zwana Wenecką). Marzenia Pawła o roli żołnierza spod znaku Krzyża szybko się jednak rozwiały w zetknięciu z brutalną rzeczywistością „chrześcijańskiej” armii, mającej w Crema (północna Italia) nabrać wojskowego fechtunku<sup>24</sup>. W odróżnieniu od swoich kolegów, czas wolny zazwyczaj spędzał na samotnej modlitwie. Podczas jednej z takich chwil duchowego wytchnienia 20 lutego 1716 r., w kościele w Crema, gdzie trwało właśnie nabożeństwo wynagradzające za grzechy karnawału, zrozumiał, że jest powołany do innej krucjaty – krucjaty ducha. J.M. Cioni, tak zrelacjonuje to wydarzenie: „W tłusty czwartek pozostał w kościele, modląc się przed Najświętszym Sakramentem, który był tam wystawiony na nabożeństwo czterdziestogodzinne i zrozumiał, że J[ego] B[oski] M[ajestat] nie chce, aby szedł tą drogą; więc natychmiast wrócił do Castellazzo, swojej ojczyzny”<sup>25</sup>. To wydarzenie konfrontuje plany młodego zapaleńca z wolą Boga, który powoli i stopniowo odkrywa przed nim drogę nowego powołania zakonnego.

W Castellazzo powrócił do rodzinnego domu, w którym niezwykle potrzebna okazała się jego pomoc, rodzina bowiem znalazła się w tarapatkach finansowych. Nie mamy zbyt dużo informacji o tym etapie życia Pawła, poza tym, że był zajęty przy miłosiernym posługiwaniu krewnym<sup>26</sup>. W trakcie jednej z podróży handlowych przez Riwierę Genueską, zobaczył nad Sestri Ponente mały kościółek poświęcony Maryi (Monte Gazzo). „Nawrócenie z Cremy”, jak później nazwał je Paweł, doznało teraz kolejnego oświecenia, które uwiodło go niemal nieodpartym pragnieniem uczynienia tej samotni swoją własną, dotarcia do niej za wszelką cenę, aby tam w „słodkiej samotności” całkowicie oddać się w ręce miłującego Ojca<sup>27</sup>. Mały kościół i góra przy Sestri nabierają dla niego charakteru znaku. Stają się dla tego młodego mężczyzny symbolem miejsca spotkania z Bogiem, który poprzez miłosne zaproszenia nawołuje go do opuszczenia świata.

Pewnego dnia w czasie Mszy Świętej w kościele Kapucynów dokonuje się drugi moment, stanowiący o dalszych losach Pawła Danei. J.M. Cioni odnotowuje, że „podczas modlitwy w kościele Ojców Kapucynów w Castellazzo, gdzie [Paweł]

<sup>22</sup> E. Zoffoli, *S. Paolo della Croce: storia critica*, t. 1, Roma 1963, 125.

<sup>23</sup> Tamże.

<sup>24</sup> Por. P.F. Spencer, *As a seal upon your heart...*, 23.

<sup>25</sup> Giovanni Maria Cioni, dz.cyt., 51.

<sup>26</sup> Por. św. Paweł od Krzyża, *Relacja z ćwieczeń duchowych w Castellazzo*, w: *Przeżyć własną śmierć: sylwetka duchowa i wybrane pisma św. Pawła od Krzyża*, red. W. Linke, Warszawa 1999, 170.

<sup>27</sup> C. Naselli, *La solitudine e il deserto nella spiritualita' passionista*, Roma 1978, 16.

przyjął Komunię Świętą, przez długi czas był zachwycony Bogiem, *sive in corpore, sive extra corpus, Deus scit*<sup>28</sup> (por. 2 Kor 12, 2). Po nabożeństwie trwa w tym zachwycie dłużej czas zanim wyruszy do domu, jakby chciał zachować jak najdłużej to doświadczenie. W drodze powrotnej „został ponownie zachwycony *extra sensus* i znalazł się ubrany, w duchu, w święty habit Najświętszej Męki Pańskiej ze świętym znakiem na piersi, a instytut, który miał założyć i w istocie, reguły, które miał ustanowić, aby były przestrzegane przez uczniów instytutu, zostały mu objawione”<sup>29</sup>. Sam Założyciel pasjonistów będzie bardziej powściągliwy w opisie tego mementu, który, co jasno trzeba dopowiedzieć, był jedynie wizją wewnętrzną, a nie, jak widzieli to niektórzy hagiografowie z XIX stulecia, objawieniem<sup>30</sup>. We wstępie do pierwszej Reguły odnotuje: „Po jakimś znowu czasie (ni miesiąca, ni dnia z pewnością sobie nie przypomnę) pozostałem, ale z głębokim natchnieniem odejścia w samotność. A natchnienia te mój drogi Bóg dawał mi wraz z wielką słodyczą w sercu. Teraz, w bieżącym okresie, przychodzi mi do głowy, by nosić ubogą czarną tunikę ze zgrzebnej czarnej tkaniny (*arbagio*), która jest najpospolitszym typem wełny, jaki w tych stronach można znaleźć, i chodzić boso, żyć w skrajnym ubóstwie, w sumie więc, za łaską Bożą, prowadzić życie pokutnicze. Nie opuściło to pragnienie mojego serca i zawsze szło za mną z coraz większą siłą”<sup>31</sup>.

Głos wewnętrznego pragnienia poświęcenia się całkowicie Bogu, „wzywający w swej niezmierzonej dobroci, do opuszczenia świata” i odejścia w samotność draży serce Pawła, jednak ciągle „powstawały nowe trudności” uniemożliwiające jego realizację<sup>32</sup>. Pragnienie to jednak nie wygasa, ale wciąż narasta. I jest uzupełniane przez kolejne elementy, które opiszemy we wstępie do Reguły z 1720 r.: „Kiedy przyszło mi inne natchnienie, by zgromadzić towarzyszy, aby żyć razem dla ożywienia w duszach świętej bojaźni Bożej, co było pragnieniem największym, to nie przywiązywałem wagi do tego natchnienia zgromadzenia towarzyszy. Jednak zostało mi ono w sercu”<sup>33</sup>. Późnym latem 1720 r. przyszło kolejne doświadczenie, po którym nie mógł się już dłużej opierać przed podjęciem realizacji swojego powołania. Ponownie, wracając z kościoła kapucynów w Castellazzo po Mszy św., w wizji wewnętrznej ujrzał siebie ubranego na czarno aż do ziemi z białym krzyżem na piersiach, a pod krzyżem miał wypisane Najświętsze Imię Jezusa białymi literami, usłyszał też głos mówiący:

<sup>28</sup> Giovanni Maria Cioni, dz.cyt., 54.

<sup>29</sup> Tamże, 170.

<sup>30</sup> Por. P.F. Spencer, *The Blessed Virgin Mary in the Life and Teaching of Saint Paul of the Cross*, Oxford 1994, 2–3 [mps. w arch. autora]. Trzeba to jasno powiedzieć, że na taki stan rzeczy wpłynęły opisy, które opierają się na świadectwach znalezionych w Procesach Kanonizacyjnych, a w szczególności na świadectwie Róży Calabrese. Spotkała ona św. Pawła po raz pierwszy zaledwie kilka miesięcy przed jego śmiercią, gdy miał osiemdziesiąt jeden lat, a jej wspomnienia z częstych rozmów, które prowadziła z nim podczas pielgrzymki do Rzymu w 1775 r., dają zupełnie inny obraz życia wewnętrznego Pawła niż to, co znajdujemy w innych źródłach. Niestety jej opisy ekstaz i wizji Świętego stały się na tyle popularne, że często przedstawiano je na obrazach i freskach zakonnych kościołów, nadając im swoisty imprimatur.

<sup>31</sup> Św. Paweł od Krzyża, *Relacja z ćwieczeń duchowych...*, dz.cyt., 169–170.

<sup>32</sup> Tamże, 170.

<sup>33</sup> Tamże.

*To na znak, jak musi być jasne i czyste to serce, które ma nosić wyryte Najświętsze Imię Jezus. Uświadomiło mu to, że ma nosić czarny habit pokutny na pamiątkę Męki Naszego Pana oraz ożywiać „wdzięczną pamięć o niej” w duszach wiernych<sup>34</sup>. Doświadczenie to pozwoliło mu lepiej zrozumieć potrzebę samotności, ubóstwa i pokuty, które już wcześniej odczuwał. Uświadomił sobie też, że nie jest to tylko droga dla niego, ale również dla innych, których Boża Opatrzność powoła do doskonałego zachowywania rad ewangelicznych i całkowitego oderwania się od wszelkiego stworzenia<sup>35</sup>.*

Po wizji habitu Paweł ma już jasno sprecyzowany cel i sposób jego realizacji. Rozeznanie swoich natchnień powierza kierownikowi duchowemu, a później także biskupowi Alessandrii: Francesco Arborio di Gattinara (+1743). Ten, po wysłuchaniu spowiedzi Pawła i obserwując przemiany zachodzące w tym dwudziestoczteroletnim młodzieńcu na przestrzeni dłuższego czasu, był przekonany o wiarygodności tego, co mu Paweł Danei przedstawił<sup>36</sup>. Po namyśle i rozważeniu prośby młodzieńca, pragnącego rozpocząć życie pokutne, pozwala mu na przyjęcie czarnego habitu. Datę tej ceremonii wyznaczono na piątek (dzień poświęcony męce Pańskiej) 22 listopada 1720 r.<sup>37</sup>. Po przyjęciu czarnej tuniki w pałacu biskupim w Alessandrii Paweł udaje się do Castellazzo, by tam, w niewielkiej celi przy zakrystii kościoła św. Karola odbyć czterdziestodniowe rekolekcje<sup>38</sup>. To wydarzenie związane z wejściem Pawła na drogę realizacji powołania otrzymanego od Boga, uznaje się za początek istnienia Zgromadzenia Męki Jezusa Chrystusa – pasjonistów.

Biskup Gattinara zleca Pawłowi zapisywanie w stosownym dzienniku wszystkich natchnień i „niebieskich oświeceń (*caelestia lumina*), którymi była rozjaśniana jego myśl” w okresie odosobnienia<sup>39</sup>. Tekst ten będzie później znany pod nazwą *Dziennik duchowy*<sup>40</sup>. Według świadectw na temat tego okresu życia założyciela pasjonistów, Paweł „ubrany jak eremita, na 40 dni znalazł odosobnienie w kościele parafialnym – w Castellazzo, spowiadając się często u proboszcza i przyjmując codziennie Komunię, poszcząc o chlebie i wodzie, które przynoszono mu jako jałmużnę, całe noce i dnie spędzał na modlitwie, pisząc Reguły Zgromadzenia, które miał zamiar założyć”<sup>41</sup>. Do codziennych obowiązków Pawła należało dbanie o kościół oraz służenie do Mszy św. przybywającym tam kapłanom. Trzeba tu podkreślić, że w tym czasie Paweł jest 24-letnim świeckim człowiekiem bez żadnego wykształcenia teologicznego. Dlatego Eucharystia staje się głównym momentem każdego dnia, a jego refleksje odnotowane w *Dzienniku* koncentrują się na doświadczeniach związanych z przyjęciem Komunii Świętej i adoracją „Jezusa Sakramentalnego”

<sup>34</sup> Tamże, 171.

<sup>35</sup> Tamże, 172.

<sup>36</sup> Por. P.F. Spencer, *As a seal upon your heart...*, dz.cyt., 35.

<sup>37</sup> Por. tamże, 35–36.

<sup>38</sup> Por. tamże, 36.

<sup>39</sup> Św. Paweł od Krzyża, *Relacja z ćwieczeń duchowych...*, dz.cyt., 179 (por. przypis nr 157).

<sup>40</sup> Tekst polski za tamże.

<sup>41</sup> V.M. Strambi, *Vita del ven. servo di Dio P. Paolo della Croce, fondatore della congregazione de' chierici scalzi della ssma croce, e passione di Gesù Cristo, estratta fedelmente dai processi ordinarj*, Roma 1786, 26–27.

obecnego w świątyni<sup>42</sup>. Święty Wincenty M. Strambi, uczeń i pierwszy biograf założyciela pasjonistów, napisze: „Wzrastał bardzo płomień miłości, gdy przyjmował codziennie Jezusa w Najświętszym Sakramencie, który jest piecem miłości, źródłem światła”<sup>43</sup>.

Po zakończeniu rekolekcji i zdaniu relacji biskupowi z doświadczeń tego czasu, Paweł jakiś czas pozostaje jako eremita przy opuszczonym kościele św. Szczepana za murami Castellazzo. To właśnie tam może zakosztować po raz pierwszy w pełni życia w ciszy małego romitorium. Jednak szybko zdaje sobie sprawę, że marnieje, widząc utratę tak wielu dusz, które nie odczuwają owocu męki Jezusa<sup>44</sup>. Ten etap, choć nie jest spełnieniem pragnienia założenia nowego zakonu, utwierdza go w pragnieniu prowadzenia życia kontemplacyjno-czynnego<sup>45</sup>. Będzie ono cechą charakterystyczną Zgromadzenia Męki Pańskiej, założonego przez Pawła. Na jego oficjalne zatwierdzenie przez Kościół przyjdzie Pawłowi i jego rodzonemu bratu Janowi Batiście, który dołączy do niego w nowej pustelni na Monte Argentario, poczekać jeszcze kilka lat. To właśnie na leżącym w prowincji Grosseto półwyspie, wizja życia całkowicie poświęconego Bogu, pełnego umartwień i modlitwy zacznie się realizować od października 1721 r. w pustelni Zwiastowania, a później po przyjęciu przez braci Danei święceń kapłańskich w 1927 r., w leżącej nieopodal pustelni św. Antoniego<sup>46</sup>. Kiedy bracia Danei, znaleźli się w umiłowanej samotności góry Argentario, z całą gorliwością oddali się swoim duchowym poszukiwaniom.

### 3. MIEJSCA CISZY I MILCZENIA

Na Monte Argentario dojrzewa idea stworzenia dla rodzącej się wspólnoty pasjonistów klasztoru-samotni, który św. Paweł od Krzyża określi jako *ritiro*. Było to przez niego rozumiane jako część „życia apostołskiego”, aby rozważać i promować pamięć o męce Jezusa. Z tego powodu Paweł uważał samotność i ciszę za niezbędne do pełnej realizacji celu Zgromadzenia<sup>47</sup>. Zakonnym współbraciom często przypominał o konieczności zachowania ciszy, która sprzyja wewnętrznemu milczeniu i modlitwie<sup>48</sup>.

<sup>42</sup> Por. tamże

<sup>43</sup> Tamże, 8.

<sup>44</sup> E. Zoffoli, *S. Paolo della Croce...*, dz.cyt., t. 1, 202.

<sup>45</sup> Por. C. Naselli, dz.cyt., 20.

<sup>46</sup> Po raz pierwszy św. Paweł od Krzyża ujrział złociste wzgórze – Monte Argentario, gdy płynął w 1721 r. statkiem z Genui do Rzymu, gdzie zamierzał starać się o papieskie zatwierdzenie napisanej przez siebie Reguły. W czasie podróży genueński żaglowiec został na kilka dni unieruchomiony brakiem wiatru w okolicach Orbetello, leżącego w pobliżu granicy Toskanii i Państwa Kościelnego. Święty Wincenty Maria Strambi, pierwszy biograf fundatora pasjonistów, zauważa, że marynarze opowiedzieli Pawłowi o pustelnikach zamieszkujących dawniej grotty znajdujące się na tym malowniczym wzgórzu, którego widok tak głęboko zapadnie Pawłowi w pamięć. V.M. Strambi, dz.cyt., 37.

<sup>47</sup> W pierwszym tekście Reguły św. Paweł nazywa mieszkanie swoich zakonników „domem *ritiro* pokuty” lub po prostu „*ritiro* pokuty”. Tekst zatwierdzony po raz pierwszy w 1741 r. mówi tylko o „domu *ritiro*”, który w łacińskim tłumaczeniu z 1746 r. staje się *domus religiosi recessus*. F. Giorgini, *Ritiri*, w: *Dizionario degli istituti di perfezione*, t. VII, [Roma] 1974, kol. 1829.

<sup>48</sup> Por. Gaetano dell' Addolorata, *I processi di beatificazione e canonizzazione di S. Paolo della Croce Fondatore dei Passionisti e delle Claustrali Passioniste*, t. I, Roma 1969, 261.

W jednym z listów z 1728 r., opisuje pustelnię św. Antoniego: „Nie ma wątpliwości, że to miejsce jest bardzo odpowiednie, aby czekać na najwyższą doskonałość, ponieważ jest bardzo oddalone od ludzi... Jest to wąskie *ritiro*, są tylko dwa pokoje i kościół, ale święte skupienie i cisza utrzymałyby nas w spokoju, choćby i przez sto lat”<sup>49</sup>. Choć warunki tego miejsca są wyjątkowo ascetyczne, pozwalają skupić się na najważniejszym, czyli zwróceniu duszy ku Bogu. Ten rys wejdzie do zakonnego prawodawstwa, ukazując prostotę i ciszę jako najlepsze środowisko do budowania postawy milczenia i modlitwy kontemplacyjnej. Klasztory pasjonistów miały być przeniknięte ubóstwem, ale solidne i praktyczne, co wynikało z przyjętych przez Pawła rozwiązań, znajdujących swój wyraz w tekście Reguły z 1736: „Domy będą budowane w miejscach samotnych w możliwie najlepszy sposób”<sup>50</sup>. Rozdział IV natomiast mówi o zewnętrznej postaci kościoła i klasztoru: „Kościół będzie rozmiarów średnich, gdzie nie będzie więcej kaplic niż trzy i będzie się go utrzymywało w możliwie największej skromności i czystości [...] Nie trzeba będzie zbyt bardzo bielić ścian cel, dormitorium i całego budynku, tak aby wszystko oddychało ubóstwem i świętym skupieniem”<sup>51</sup>. Klasztory będą ubogie nie tylko w wystroju wnętrza, ale także w sposobie utrzymania. W *Notiziach*, czyli informacjach o Zgromadzeniu, Paweł doprecyzuje, że cisza jest duszą dobrze zorganizowanej wspólnoty, przyczynia się do skupienia, dlatego winna być przez zakonników szczególnie umiłowana<sup>52</sup>. Wszystko to miało skupiać myśl zakonnych braci na Bogu, do posiadania którego jedynie dążą. Cały budynek miał stać się oazą ciszy i kontemplacji Boga, tak by zakonnicy mogli w spokoju ducha wzrastać w ideałach życia zakonnego, które najtrafniej Paweł streści w Testamencie duchowym, wygłoszonym tuż przed śmiercią. Powie wówczas do zgromadzonych braci, by dbali o „przestrzeganie świętego nakazu danego przez Jezusa Chrystusa swym uczniom: *Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeżeli będziecie się wzajemnie miłowali* [...] Zalecam wam wszystkim, a zwłaszcza przełożonym, aby stale podtrzymywali i pielęgowali w Zgromadzeniu ducha modlitwy, ducha samotności, ducha ubóstwa. Bądźcie pewni, że jeśli tych trzech rzeczy będziecie strzegli, Zgromadzenie rozbłyśnie jak słońce przed Bogiem i ludźmi”<sup>53</sup>. We wspomnianych *Notiziach* wyjaśniał, że „klasztor wydaje się być rajem na ziemi ze względu na pokój, zgodę, ciszę i jedność, wcale nie różniącym się od tego, w którym żyli dawni chrześcijanie, a których żarliwość pragnie się odnowić w tym nowopowstałym Zgromadzeniu”<sup>54</sup>.

Święty Paweł od Krzyża za cel swojemu zakonowi postawił troskę o zjednoczenie z Bogiem wszystkich zakonników poprzez modlitwę, z której ma wypływać misyjna gorliwość. Można powiedzieć, że mottem jego działania były słowa: *kontemplować i prowadzić innych do kontemplacji*<sup>55</sup>. F. Giorgini wyjaśnia, że *ritiro* ma biblijne korzenie:

<sup>49</sup> Tamże, 56.

<sup>50</sup> F. Giorgini, *Regulae et constitutiones Congr. SS.mae Crucis et Passionis D.N.J.C.*, Romae 1958, 6.

<sup>51</sup> Tamże, 6–8.

<sup>52</sup> Św. Paweł od Krzyża, *Notizie – Informacje wysłane do przyjaciół, aby poznali Zgromadzenie*, Słowo Krzyża 1 (2007), 158.

<sup>53</sup> E. Zoffoli, *S. Paolo della Croce...*, dz.cyt., t. 1, 1506.

<sup>54</sup> Św. Paweł od Krzyża, *Notizie...*, dz.cyt., 159.

<sup>55</sup> *Duchowość chrześcijańska czasów nowożytnych...*, red. C. Brovetto i in., t. 5, 382.



przykład Jezusa, który „wycofał się” w samotność, aby się modlić z dala od tłumu. Tam powołał swoich uczniów, aby przygotować ich do misji. Ten wzór staje się dla Pawła podstawową normą „życia apostołskiego”, które musi realizować „ewangeliczny pasjonista”, przeznaczony do promowania w wiernych pamięci o nieskończonej miłości Jezusa objawionej w Jego męce<sup>56</sup>. Ukształtowani w ciszy i samotności *ritiro* pracownicy winnicy Pańskiej, udają się z owocami rozważania wszędzie tam, gdzie zostaną posłani, by głosić Słowo Krzyża. Jednak nawet będąc w drodze, pasjoniści powinni zachować milczenie, aby nie stracić wewnętrznego kontaktu z Bogiem, lecz aby od czasu do czasu pobudzić się do doskonałości słodkimi i miłosnymi rozmowami z Najwyższym Dobrem<sup>57</sup>. Wracając natomiast do samotni, po apostołskiej działalności pracownicy, „udają się do jak najściślejszej samotności, by zaczerpnąć nowego ducha w świętych ćwiczeniach według napomnienia udzielonego przez Jezusa Chrystusa apostołom: *requiescite pusillum*; wszystko to cudownie służy unikaniu wszelkiego rozproszenia w pozyskiwaniu Miłości Boga i zachowaniu jedności z Najwyższym Dobrem”<sup>58</sup>. Ten sam duchowy powód skłania Założyciela do przypominania misjonarzom o potrzebie przebywania w samotności „u stóp Ukrzyżowanego” po powrocie z misji<sup>59</sup>.

Święty Paweł zdawał sobie sprawę, że także ludzie świeccy potrzebują znaleźć przestrzeń ciszy i milczenia. Dlatego, chociaż zachowanie milczenia w klasztorze-samotni zakładało ścisłą klauzurę izolującą zakonników od świata zewnętrznego, to jednak przewidziano wyjątki. F. Giorgini odnotowuje, że *ritiro* pozostaje zamknięte dla ciekawskich i tych, którzy przychodzą tylko z kurtuazyjnymi wizytami, ale jest otwarte dla tych chrześcijan, którzy chcą zanurzyć się w samotności i ćwiczeniach ascetycznych<sup>60</sup>. W miarę możliwości w *ritiro* starano się przygotować oddzielną część ze skromnymi celami dla rekolektantów, którzy chcieli zasmakować świętej samotności, a także rozmównicę, w której udzielano duchowych wskazówek poszukującym drogi do głębszego zjednoczenia z Bogiem.

#### 4. PERSPEKTYWY DUCHOWE

Święty Paweł od Krzyża w relacjach mu współczesnych jest przedstawiany jako osoba kochająca ciszę i samotność<sup>61</sup>, zawsze skupiona ma modlitwie<sup>62</sup>. W mówieniu był bardzo umiarkowany i ostrożny, starając się milczeć w obecności swego Boga, a to, co mówił, było albo rozmową z Bogiem, albo miało służyć większej Jego chwale<sup>63</sup>. Jego życiowe doświadczenie pokazało mu wyraźnie jak istotna jest

<sup>56</sup> F. Giorgini, *Ritiri...*, dz.cyt., kol. 1829.

<sup>57</sup> Św. Paweł od Krzyża, *Notizie...*, 164.

<sup>58</sup> Tamże.

<sup>59</sup> F. Giorgini, *Condizioni per diventare uomini d'orazione nella dottrina di S. Paolo della Croce*, Roma 1980, 16.

<sup>60</sup> F. Giorgini, *Ritiri...*, kol. 1829.

<sup>61</sup> Gaetano dell' Addolorata, *I processi...*, t. I, 22.

<sup>62</sup> Gaetano dell' Addolorata, *I processi di beatificazione e canonizzazione di S. Paolo della Croce Fondatore dei Passionisti e delle Claustrali Passioniste*, t. III/1, Roma 1976, 124.

<sup>63</sup> Gaetano dell' Addolorata, *I processi...*, t. I, 312.

cisza, by móc kontemplować Najświętszą Miłość<sup>64</sup>. W ciszy klasztoru, rozważając Słowo Boże, studiując i modląc się, Paweł odkrywa najkrótszą drogę świętości, jaką jest święta wiara, modlitwa odmawiana z żywą wiarą i nieustanna pamięć o męce Jezusa<sup>65</sup>. J.M. Cioni wspomina, że święty fundator otrzymał od Pana godną podziwu łaskę mówienia o Bogu i wnikania w serca wszystkich ze słodkimi i łagodnymi manierami, wykładając każdemu to, co było konieczne dla jego dobra. Potrafił rozmawiać nie tylko z biednymi i nieświadomymi ludźmi, ale jego mądrość i łagodność potrafiły zjednać mu także uczonych, szlachtę, biskupów czy kardynałów, którym starał się dać *monita salutis*, zgodnie z ich stanem<sup>66</sup>. Wielki takt i łagodność, z jakimi traktował zbliżających się do jego konfesjonau, otwierały ludzkie serca, często prowadząc do głębokich nawróceń<sup>67</sup>. Wiele osób chętnie korzystało z jego mądrości, szukając pouczenia w sprawach duchowych. Świadectwem tego jest ponad 2000 listów, które zachowały się do naszych czasów. Studiując korespondencję Pawła, można zobaczyć roztropnego kierownika duchowego, który prowadzi penitentów po drogach życia duchowego, starając się dostosować wymagania do możliwości poszczególnych rozmówców. Umie doskonale dobierać środki do danego etapu duchowej drogi, na jakiej znajduje się dana osoba<sup>68</sup>. Dla wielu osób, które zwierzały mu się ze swoich problemów, układa swego rodzaju plany duchowego rozwoju, które nazywa regulaminami. Innym stara się podpowiedzieć różne praktyki modlitwne i ascetyczne ze szczególnym zwróceniem uwagi na rozważanie o Męce Chrystusa, zawsze dodając, że owocem tej medytacji musi być cierpienie i milczenie<sup>69</sup>.

Pośród wielu wskazówek odnośnie do modlitwy, które założyciel pasjonistów pozostawił w swoich pismach, na pierwszy plan wysuwają się te związane z zachowaniem samotności i milczenia jako podstawowego warunku dobrej modlitwy. Jeden z zakonnych współbraci zapamiętał konferencję, którą św. Paweł wygłosił o Męce Pańskiej. Na zakończenie miał dodać: „aby osiągnąć to dobro, sugeruję wam dwie maksymy i dobrze je wydrukujcie w waszych umysłach. Pierwsza maksyma: nigdy nie narzekajcie, nigdy się nie usprawiedliwajcie. Druga maksyma: pracuj, *cierp i milcz*. Zastosujcie je w praktyce, a będziecie świętymi”<sup>70</sup>. Sformułowanie *cierp i milcz* pojawia się często zarówno w zachowanych pismach św. Pawła od Krzyża, jak też we wspomnieniach jego pouczeń zebranych w procesach. Nie była to tylko prosta formułka, którą Święty stosował jako figurę retoryczną. Historia jego życia, odkrycie w krzyżu Chrystusa źródła miłości i pragnienie zbliżenia się do Niego przez życie naznaczone pokutą i modlitwą, doprowadziły Pawła do przekonania, że jest to najpewniejsza droga do świętości. Przesłanie jakie wypływa z jego „ubogiej mistyki”, jest poparte doświadczeniem wewnętrznego opuszczenia, ciemnej nocy wiary, która trwa ponad 40 lat, co przysporzyło mu tytuł „księcia dusz opuszczonych”<sup>71</sup>. Osobom przeżywającym rozterki często zalecał trwanie w Boskiej

<sup>64</sup> Tamże, 101.

<sup>65</sup> *Duchowość chrześcijańska czasów nowożytnych...*, red. C. Brovotto i in., t. 5, 378.

<sup>66</sup> Gaetano dell' Addolorata, *I processi...*, t. I, 135.

<sup>67</sup> Por. Gaetano dell' Addolorata, *I processi...*, t. III/1, 258.

<sup>68</sup> Por. tamże.

<sup>69</sup> Por. Gaetano dell' Addolorata, *I processi...*, t. I, 452.

<sup>70</sup> Gaetano dell' Addolorata, *I processi...*, t. III/1, 418.

<sup>71</sup> *Duchowość chrześcijańska czasów nowożytnych...*, t. 5, red. C. Brovotto i in., 379.

obecność, ale nie proste i jałowe, tylko kochające, ciche i spokojne, kładąc je jako najpotężniejszy środek jednoczenia duszy z Bogiem. Nawiązując do słów Pisma Świętego, Paweł dowodził, że milczenie i samotność były dwoma najskuteczniejszymi i najpotężniejszymi środkami wznoszenia się ku Bogu i miłowania Jego dobroci. Często powtarzał, że kiedy dusza trzyma namiętności w poddaniu, kiedy jest wycofana do Boga, kiedy chodzi w żywej wierze, które są głównym milczeniem i północą szukającą Boga, wtedy Boskie Słowo rodzi się w duszy<sup>72</sup>.

Temat ciszy i milczenia tylko w korespondencji ze świeckimi pojawia się kilkakrotnie. Jego własne duchowe doświadczenie, o którym była mowa wyżej, przekonało go o konieczności znalezienia odpowiedniej przestrzeni ciszy i oderwania od świata (świętej pustyni duszy) oraz podjęcia wysiłków, aby milczenie stało się postawą relacji z Najwyższym Dobrem<sup>73</sup>. Miejscem, w którym może się to dokonać jest „wewnętrzne oratorium”. Paweł zaleca, by pozostawać w wewnętrznej samotności w tym świętym oratorium, gdzie należy trzymać słodkiego Jezusa Sakramentalnego, wystawionego na Ołtarzu serca, i z żywą wiarą wpatrywać się w Niego, odpoczywając Jego Świętą Miłością<sup>74</sup>. Jednej z penitentek, której daje kilka sugestii, aby dobrze przygotować medytację, przypomina, że nie może zapomnieć o przejściu do realizacji tego, o czym medytowała, praktykując cnoty. Pośród nich wymienia zwłaszcza opiekę nad sercem, odosobnienie, miłość i milczenie, które jest złotym kluczem do miłości. Poucza, by jej wnętrze było jak ołtarz, na którym wystawia Jezusa i odwiedza Go, adoruje Go i dotrzymuje Mu towarzystwa. W ten sposób szybko będzie mogła powrócić do rozmyślania, skupiając się na modlitwie afektywnej<sup>75</sup>.

Modlitwa jest komunią z Bogiem, dlatego umiejętność wsłuchiwania się jest pierwszoplanowym warunkiem modlitwy<sup>76</sup>. Osobom zwracającym się do niego po radę, Paweł od Krzyża zaleca, by stawali się przyjaciółmi ciszy<sup>77</sup>. Ona prowadzi do pokoju serca, który jest odpoczynkiem w Bogu. Do Marii Teresy Palozzi z Ronciglione, przyszłej zakonnicy pasjonistki, pisał: „Cisza, cisza, wewnętrzna i zewnętrzna: wewnętrzna: uciszając pomruki natury, zewnętrzna: nie otwierając ust w lamentach, w przeciwnym razie stracisz cierpliwość i nigdy nie zdobędziesz pokory serca i łagodności. Uciszyć się, ucisz się, gdy słyszysz krzyk, ucisz się w kłopotliwych sprawach, ucisz się we wszystkim”<sup>78</sup>. Do Franciszka Antoniego Appiani, szlachcica napotykanego w modlitwie, Paweł napisze: „Dlatego zacznij przestrzegać tej zasady: kiedy napotkasz trudności w medytacji, wyobrażaniu sobie tajemnicy i dyskusowaniu o niej, pozostań z miłującą uwagą dla Boskiego Majestatu w czystej i świętej wierze, cały zanurzony w niezmiernym morzu

<sup>72</sup> Por. Gaetano dell' Addolorata, *I processi di beatificazione e canonizzazione di S. Paolo della Croce Fondatore dei Passionisti e delle Claustrali Passioniste*, t. IV/2, Roma 1979, 30.

<sup>73</sup> Por. San Paolo della Croce, *Lettere di formazione e direzione spirituale ai laici*, t. I/1, Roma 2002, 321 (List do A.M. Calcagnini, 14.06.1768).

<sup>74</sup> Por. tamże, 378–379 (List do M.A. Cencelli, 14.06.1760).

<sup>75</sup> Por. tamże, 616–617 (List do F.A. Ercolani, 19.06.1762).

<sup>76</sup> Por. A. Tomkiel, *Ojcowie Kościoła uczą nas modlitwy*, tłum. z wł. Z. Zwolska, Warszawa 1995, 88.

<sup>77</sup> San Paolo della Croce, *Lettere ai laici...*, t. I/1, 268 (List do I. Bonizi, 8.12.1768).

<sup>78</sup> San Paolo della Croce, *Lettere di formazione e direzione spirituale ai laici*, t. I/2, Roma 2002, 1863–1864 (List z 10.10.1764).

nieskończony Dobroci Boga. Pozwól sobie trwać w miłosnym odpoczynku w Bogu, pozwól sobie być w świętej ciszy, odpoczywając na boskim łonie Najwyższego Dobra. Obudź ducha tylko jakimś miłosnym wybuchem: O Dobroci! O Miłości! Następnie pozwól sobie pozostać w świętym pokoju w Bogu, w świętej ciszy. O, jakież to wielka modlitwa! Bóg cię nauczy. Kiedy potem będziesz mógł medytować, również medytuj, ale z wypoczętym duchem, bez wysiłku<sup>79</sup>.

W listach Paweł zachęca, aby jego penitenci powoli przechodzili od prostego rozmyślenia do modlitwy żywej wiary, w której umysł nie skupia się już na rozumowaniu, ale natchnięty miłością jednoczy się z Bogiem przez proste wejrzenie i miłą wolę<sup>80</sup>. W liście do L. Burlini pisze: „Kiedy nasz dobry Bóg pozwala ci mówić, modląc się za Święty Kościół, za inne potrzeby Bliskich i za siebie, rób to również, ale rób to swoim wewnętrznym językiem, w czystym duchu miłości; ale kiedy czujesz, że Dusza lubi być sama, sama z Najwyższym Dobrem, adorując Go w duchu i prawdzie, w głębokiej ciszy wiary i Świętej Miłości, pozostań tak i karm się w świętej wewnętrznej ciszy najbardziej wystawnym pokarmem Świętej Miłości<sup>81</sup>.”

Święty Paweł od Krzyża doskonale rozumiał konieczność stałości w milczeniu, które nie może być tylko chwilowym stanem, ale pewną postawą w relacji do świata i Boga. Dlatego pisze do Tomasa Fossi, gdy ten przeżywa życiowe burze, pragnąc zrealizować powołanie do dołączenia do powstającego Zgromadzenia Męki Pańskiej, aby „podziwiał Boską Wolę pośród nagiego cierpienia: Wielkie milczenie w utrapieniach i przeciwnościach, niech z ust nie wychodzą lamente ani wobec Boga, ani stworzenia, ani żadna inna skarga, jak tylko: *Sit Nomen Domini benedictum*”<sup>82</sup>. Tylko medytując nad przykładem Jezusa, możemy nauczyć się „milczeć” i upewnić się, „że nasze słowa są słodkie, miłosierne, roztropne [...], powodując zbudowanie i pokój we wszystkich”. Wówczas dusza staje się „żywym portretem” Odkupiciela, a nawet zewnętrznie jawi się jako „obraz Jezusa Ukrzyżowanego, cały słodki, cichy, cierpliwy [...]”. Mówię obraz Jezusa, ponieważ ten, kto jest wewnętrznie zjednoczony z żywym Synem Bożym, nosi Jego obraz także na zewnątrz poprzez nieustanne ćwiczenie się w heroicznej cnocie, a przede wszystkim w cnotliwym cierpieniu, które nie narzeka ani wewnątrz, ani na zewnątrz<sup>83</sup>.

## 5. ZAKOŃCZENIE

Przykład życia św. Pawła od Krzyża dowodzi jak ważna dla życia duchowego człowieka jest cisza oraz milczenie. Chociaż dzisiejszy świat nie sprzyja ani jednemu, ani drugiemu, to jednak nie można ustawać w wysiłkach, aby ten stan osiągnąć. Stworzenie wewnętrznej pustyni ducha jest koniecznym warunkiem do wejścia w modlitwę głębi. Stan ten, co pokazują liczne listy św. Pawła od Krzyża do osób

<sup>79</sup> San Paolo della Croce, *Lettere ai laici...*, t. I/1, 169 (list z 26.06.1736).

<sup>80</sup> Por. A. Żychliński, dz.cyt., 115–117.

<sup>81</sup> San Paolo della Croce, *Lettere ai laici...*, t. I/1, 278 (List z 4.06.1748).

<sup>82</sup> Tamże, 981 (List z 16.06.1756).

<sup>83</sup> E. Zoffoli, *S. Paolo della Croce...*, t. 2, 1400.

świeckich, nie jest zarezerwowany tylko dla kapłanów, zakonników czy pustelników, ale jest pożądany i możliwy również pośród codziennych obowiązków i zadań ludzi żyjących w świecie. Pragnący duchowego rozwoju, także dziś mogą wiele nauczyć się od żyjącego blisko 300 lat temu Świętego, który w ciszy i samotności odkrywa najgłębsze zjednoczenie z Bogiem poprzez śmierć mistyczną, czyli całkowite ogołocenie duszy, umieranie dla własnego egoizmu. Nawiązując do misterium paschalnego Chrystusa, z tej śmierci rodzi się prawdziwe życie w Bogu, czyli wielka świętość, której pragnął założyć pasjonistów.

## BIBLIOGRAFIA

- Annali della Congregazione Passionista delle origini*, red. Giovanni Maria Cioni di S. Ignazio Martire, M. Anselmi, Lucca 2020.
- Duchowość chrześcijańska czasów nowożytnych*, red. C. Broveto, L. Mezzadri, F. Ferrario, P. Ricca, tłum. z wł. E. Dobrzelecka, t. 5, Kraków: Wydawnictwo Homo Dei 2005.
- Gaetano dell' Addolorata, *I processi di beatificazione e canonizzazione di S. Paolo della Croce Fondatore dei Passionisti e delle Claustrali Passioniste*, t. I, Roma: Postulazione Generale dei PP. Passionisti 1969.
- Gaetano dell' Addolorata, *I processi di beatificazione e canonizzazione di S. Paolo della Croce Fondatore dei Passionisti e delle Claustrali Passioniste*, t. III/1, Roma: Postulazione Generale dei PP. Passionisti 1976.
- Gaetano dell' Addolorata, *I processi di beatificazione e canonizzazione di S. Paolo della Croce Fondatore dei Passionisti e delle Claustrali Passioniste*, t. IV/2, Roma: Postulazione Generale dei PP. Passionisti 1979.
- Giorgini F., *Condizioni per diventare uomini d'orazione nella dottrina di S. Paolo della Croce*, Roma: Curia Generale Passionisti 1980.
- Giorgini F., *Regulae et constitutiones Congr. SS.mae Crucis et Passionis D.N.J.C.*, Romae 1958.
- Giorgini F., *Ritiri*, w: *Dizionario degli istituti di perfezione*, t. VII, [Roma] Edizioni Paoline 1974, 1828–1831.
- Jakimiak A., *Polskojęzyczne publikacje o św. Pawle od Krzyża i charyzmacie pasjonistowskim*, w: „*Zachować żywą pamięć o meście Jezusa*”. *Materiały z konferencji poświęconej duchowości św. Pawła od Krzyża*, red. W. Linke, M. Miotk, Kielce: Jedność 2004, 7–13.
- Lippi A., *Mistyk i głosiciel Ewangelii. Życie Świętego Pawła od Krzyża*, tłum. z wł. A. Kowalski, Rawa Mazowiecka–Warszawa: Fundacja Żywe Słowo 2020.
- Lippi A., *Sylwetka duchowa św. Pawła od Krzyża*, w: *Przeżyć własną śmierć: sylwetka duchowa i wybrane pisma św. Pawła od Krzyża*, red. W. Linke, Warszawa: Evangelium Passionis 1999.
- Naselli C., *La solitudine e il deserto nella spiritualità passionista*, Roma: Curia Gener. Passionisti 1978.
- Ridouard A., *Milczenie*, tłum. z fr. K. Romaniuk, w: *Słownik teologii biblijnej: dzieło zbiorowe*, red. X. Leon-Dufour, tłum. K. Romaniuk, Poznań: Pallottinum 1994, 478.
- Rouse S., *Reflections on spiritual direction in St. Paul of the Cross*, Rome: Passionist General Curia 1982.
- San Paolo della Croce, *Lettere di formazione e direzione spirituale ai laici*, t. I/1, Roma: CIPI 2002.
- San Paolo della Croce, *Lettere di formazione e direzione spirituale ai laici*, t. I/2, Roma: CIPI 2002.
- Spencer P.F., *As a seal upon your heart: the life of St Paul of the Cross, founder of the Passionists*, Rome: St Pauls 1994.
- Spencer P.F., *The Blessed Virgin Mary in the Life and Teaching of Saint Paul of the Cross*, Oxford 1994 [mps].
- Stinissen W., *Droga modlitwy wewnętrznej; Ojcie, Tobie zawierzam*, tłum. z szw. J. Iwaszkiewicz, Kraków: Wydawnictwo M 1994.
- Strambi V.M., *Vita del ven. servo di Dio P. Paolo della Croce fondatore della congregazione de' chierici scalzi della ssma croce, e passione di Gesù Cristo, estratta fedelmente dai processi ordinarij*, Roma 1786.

- Św. Jan od Krzyża, *Pieśń duchowa*, tłum. z hisz. B. Smyrak, Kraków: Wydawnictwo Karmelitów Bosych 2010.
- Św. Paweł od Krzyża, *Notizie – Informacje wysłane do przyjaciół, aby poznali Zgromadzenie*, Słowo Krzyża 1 (2007), 151–169.
- Św. Paweł od Krzyża, *Relacja z ćwieczeń duchowych w Castellazzo*, w: *Przeżyć własną śmierć: sylwetka duchowa i wybrane pisma św. Pawła od Krzyża*, red. W. Linke, Warszawa: Evangelium Passionis 1999.
- Tatar M., *Milczenie w życiu duchowym człowieka w halasie ponowoczesności*, Sympozjum 1(36) (2019), 61–82.
- Tomkiel A., *Ojcowie Kościoła uczą nas modlitwy*, tłum. z wł. Z. Zwolska, Warszawa: Wydaw. Sióstr Loretanek 1995.
- Urbański S., *Mistycy w Kościele*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego 2016.
- Zawada M., *Milczenie: aspekt duchowy*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. XII, Lublin: Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II 2008, 1036–1037.
- Zoffoli E., *S. Paolo della Croce: storia critica*, t. 1, Roma: Curia Generalizia PP. Passionisti – Commissione Storica ; SS. Giovanni e Paolo 1963.
- Zoffoli E., *S. Paolo della Croce: storia critica*, t. 2, Roma: Curia Generalizia PP. Passionisti – Commissione Storica; SS. Giovanni e Paolo 1968.
- Żychliński A., *Duchowość świętych*, Kraków: Wydawnictwo AA 2018.

## QUIET AND SILENCE AS THE BASIS FOR PRAYER IN THE LIFE AND TEACHING OF ST. PAUL OF THE CROSS

### Summary

The article explores the importance of quiet and silence in Christian spirituality. The author emphasizes the importance of a space of silence for deep reflection and prayer, referring to the example of St. Paul of the Cross (1694–1775). He dedicated his life to contemplation and asceticism and founded the Passionist Congregation to spread devotion to the Passion of Christ. His teaching emphasizes that true prayer requires a state of inner peace, free from the distractions of the world. The paper discusses the concept of the *ritiro*, a monastic hermitage, which St. Paul saw as an ideal place for solitude and prayer. He believed that tranquility and silence were available not only to religious but also to the laity, and he gave practical instructions on how to incorporate these practices into daily life. He encouraged the creation of an inner oratory – a sacred space in the heart where God can be encountered. The life of St. Paul of the Cross is a testament to the power of silence and stillness as the foundation for spiritual transformation. His mystical experiences and spiritual guidance show the path of renunciation of self and union with God.

**Key words:** silence, quietness, spiritual life, prayer

### Nota o Autorze

Ojciec **Łukasz Andrzejewski** – zakonnik pasjonista, doktor nauk humanistycznych w dyscyplinie historia, członek Commissione Storica della Congregazione Congregazione della Passione di Gesù, student specjalistycznych studiów z teologii duchowości na Wydziale Teologicznym UKSW. Zainteresowania: historia i duchowość życia zakonnego, nauczanie św. Pawła od Krzyża, historia Kościoła i duchowości. Kontakt e-mail: lukasz.cp@hotmail.com